

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3.06.2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski (spr)

Sędziowie: SSO Ewa Taberska

SSO Bożena Ziółkowska

Protokolant: staż. I. M.

przy udziale A. H. Prokuratora Prokuratury Wojskowej del do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, po rozpoznaniu w dniu 3.06.2014r. sprawy M. H. oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 280§ 1kk i innych, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 18.12.2013r., sygn. akt IIK 558/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że;

a) obniża wymierzoną oskarżonemu karę w punkcie 1 do 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,

b) w miejsce orzeczonej oskarżonemu w punkcie 4 kary łącznej 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 85kk i art. 86§ 1kk, wymierza karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,

II. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

III. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

B. Z. L. E. T.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 roku, sygn. akt II K 558/13 uznał oskarżonego **M. H.** za winnego tego, że;

1. w dniu 20 lutego 2013 roku na terenie firmy (...)w G.przy ul. (...)dokonał rozboju w ten sposób, że trzymając w ręku pistolet startowy M.model (...)kaliber (...)zagroził jego użyciem i pozbawieniem życia M. C. (1), K. K.i D. Ł., zmuszając ich do położenia się na podłodze biura, a następnie używając taśmy samoprzylepnej oraz samoczynnych opasek zaciskowych skrępował im ręce oraz nogi, żądając wydania pieniędzy, po czym po wskazaniu mu miejsca gdzie są przechowywane pieniądze, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 501,20 złotych, znajdującej się w pomieszczeniu socjalnym, a następnie z portfela M. C.zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100 złotych, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności.

2. w tym samym miejscu i czasie, działając w celu wywarcia wpływu na świadków w sprawie dotyczącej dokonanego ukradł dowody osobiste M. C. (1) i K. K., aby poznać ich dane, a następnie groził M. C. (3), K. K. i D. Ł., tj. przestępstwa z art. 245 k.k. w związku z art. 275 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 245 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

3. w dniu 20 lutego 2013 roku w G. groził pozbawieniem życia albo uszkodzeniem ciała funkcjonariuszowi Policji T. K., która wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę jej spełnienia, trzymając w ręce pistolet startowy i kierując ją w stronę funkcjonariusza w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania go tj. przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 224 § 1 k.k. w związku z art. 224 § 2 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 k.k. połączył wymierzone orzeczone kary i wymierzył podsądnemu karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w tym od opłaty.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego M. H.**, zaskarżając go w części dotyczącej wymierzonej kary. Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisu art. 7 k.p.k., polegającą na dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz nieuwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

2) rażącą surowość kary, wyrażającą się w wymierzeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w określonej przez Sąd wysokości, gdy okoliczności sprawy przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary znacznie łagodniejszej.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, poprzez znaczne złagodzenie kar pozbawienia wolności i wymierzeniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności w mniejszym wymiarze, ewentualnie o uchYLENIE wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego M. H. zasługuje na częściowe uwzględnienie, skutkując złagodzeniem kary wymierzonej podsądnemu za popełnienie przestępstwa rozboju i orzeczeniem nowej kary łącznej.

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd I instancji w sposób staranny rozważył dowody i okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego, na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a do przypisanych oskarżonemu czynów zabronionych zastosował właściwą kwalifikację prawną. Organ orzekający należycie też wykazał winę i sprawstwo podsądnego, a swoje stanowisko w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Uzasadnienie to odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k. i jako takie umożliwia pełną kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku .

Zarzut wyartykułowany przez obrońcę znalazł potwierdzenie. Zarzut rażącej niewspółmierności kary można skutecznie podnosić dopiero wówczas, gdy orzeczona kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy-gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (vide: wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz.60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karą dotychczas wymierzona nazwać można by niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r. II KRN 198/94). Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu II instancji, sankcja karna 5 lat pozbawienia wolności wymierzona za przypisany występki rozboju, jawi się jako rażąco surowa. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił katalog okoliczności obciążających i łagodzących. Organ orzekający ma rację, że w niniejszej sprawie dominują okoliczności obciążające oskarżonego. Są one tego rodzaju, że uzasadniają realizację wobec niego dyrektywy prewencji indywidualnej w jej aspekcie represyjnym. Mimo to, kara

5 lat pozbawienia wolności wymierzona M. H., znacznie przekraczająca dolny próg ustawowego zagrożenia, jawi się jako rażąca surowa.

Sąd Rejonowy słusznie podkreślił, że podsądny działał w sposób brutalny, zastraszając pokrzywdzonych w celu zaboru mienia znajdującego się na terenie firmy (...) oraz pieniędzy należących do pokrzywdzonego. Powyższa okoliczność wpływa istotnie na stopień karygodności czynu. Jednak nasilenie i rodzaj stosowanej przemocy, jakkolwiek wymaga napiętnowania, nie było na tyle wyjątkowe, aby ferować karę w tak wysokim wymiarze, jak w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Podsądny groził pokrzywdzonym atrapą pistoletu. Nadto działał w sposób dość chaotyczny, nie mając rozeznania w zabezpieczeniach pomieszczenia, w którym doszło do popełnienia rozboju. Apelujący słusznie zwrócił uwagę, że oskarżony w trakcie popełniania przestępstwa zwrócił się do pokrzywdzonych o podanie numeru telefonu do osoby, która miała ich uwolnić, po powiadomieniu jej przez podsądnego.

Obrońca ma rację, że zachowanie podsądnego nie stanowiło zwartej akcji przestępczej, dowodzącej znacznej deprawacji oskarżonego. Autor apelacji słusznie podkreślił, że z okoliczności sprawy wynika, że przestępcze działania podsądnego nie były podjęte w sposób bardzo staranny i dokładnie zaplanowany. Groźenie przez oskarżonego świadkom zdarzenia, czy policjantom stanowiło desperacką próbę uchronienia się przed ujęciem po popełnieniu rozboju, a nie zachowanie dowodzące eskalacji deprawacji u podsądnego, jak przyjął to Sąd Rejonowy. Skarżący trafnie zwrócił uwagę, że powyższe zachowania były podporządkowane skutecznej realizacji przestępstwa rozboju.

Sąd I instancji słusznie uznał za okoliczność łagodzącą przyznanie się oskarżonego do winy, wyrażenie skruchy, jednak nie uwzględnił jej dość starannie. Świadczy ono przecież o jego krytycznym stosunku do popełnionych przestępstw i o woli współpracy z organami procesowymi, celem ustalenia prawdy materialnej. Skrucha wyrażona przez oskarżonego jest zaś elementem zadośćuczynienia za wyrządzone zło i w związku z tym oceniana jest jako istotny czynnik wpływający na złagodzenie sankcji karnej. (por. wyrok SN z 12 listopada 1973 r., I KR 204/73, OSNKW 1974, z. 4, poz. 65; wyrok SN z 14 stycznia 1975 r., IV KR 319/74, OSNKW 1975, z. 5, poz. 53; wyrok SN z 8 lutego 1978 r., I KR 6/78, OSNKW 1978, z. 7-8, poz. 80; wyrok SN z 3 lutego 1987 r., IV KR 6/87, OSNPG 1987, z. 8 poz. 107). Oskarżony w toku postępowania karnego konsekwentnie wyrażał skruchę za wyrządzone zło, reagując dość emocjonalnie w trakcie składania wyjaśnień i przeprosił pokrzywdzonych za przestępstwo popełnione na ich szkodę (k.104, 483). Oznacza to, że toczące się postępowanie karne wywarło pewien wpływ wychowawczy na podsądnego, który był osobą dotąd niekaraną i przestrzegającą porządku prawnego. Nie można oczywiście tej okoliczności przeceniać z racji ujęcia podsądnego na tzw. „gorącym uczynku”. Jednakowoż dowodzi ona, że podsądny uzmysłowił sobie wagę wyrządzonego zła i szczerze za nie żałuje, co wskazuje, że nie ma potrzeby wymierzenia kary w tak wysokim wymiarze, jak uczynił to Sąd I instancji.

Sąd I instancji, kształtując wymiar kary pozbawienia wolności za występki rozboju, nie wziął pod uwagę motywacji oskarżonego. Oczywiście oskarżony stosował przemoc wobec pokrzywdzonych w celu uzyskania łatwego zysku. Jednakowoż u podłoża popełnienia przestępstwa nie leżało wyrachowanie osoby, która z popełnienia przestępstw uczyniła sobie sposób na życie. Oskarżony podjął przestępcze zachowanie bez głębszego namysłu, o czym świadczy choćby jego brak zorganizowania w trakcie popełniania przestępstwa. Podsądny znajdował się nadto w dość trudnej sytuacji motywacyjnej z racji poszukiwania środków pieniężnych na zabiegi medyczne. Powyższe okoliczności nie usprawiedliwiają zachowania podsądnego, lecz skłaniają jedynie do jego łagodniejszej oceny. Inaczej należy wszakże oceniać zachowania podjęte z czystego zysku przez osobę, która uprzednio popełniała przestępstwa, inaczej zaś zmierzające do uzyskania środków pieniężnych na takie cele jak deklarowany zabieg in vitro.

Zdaniem Sądu Okręgowego, sprawiedliwą odpłatą za to przestępstwo jest kara 4 lat pozbawienia wolności. Powyższa kara uwzględnia wysoki stopień karygodności popełnionego czynu, nie odbiegający jednak istotnie od społecznej szkodliwości typowych rozbojów. Podsądny działał w sposób brutalny, zastraszając pokrzywdzonych i dokonując zaboru mienia, zaburzając w ten sposób ich poczucie bezpieczeństwa. Nadto oskarżony popełnił przestępstwo w tzw. biały dzień, co dowodzi jego zuchwałości. Powyższa kara uwzględnia jednocześnie szczególną, trudną sytuacją osobistą podsądnego, jak również to, że podsądny szczerze żałował za wyrządzone zło, co dowodzi, iż nie jest osobą do cna zdemoralizowaną.

Zreformowana kara czyni także zadość względem prewencji generalnej. Orzeczenie tej kary nie wpłynie negatywnie na realizację względów ogólnoprewencyjnych oraz zapobiegnie wykształceniu w społeczeństwie błędnego przekonania o nadmiernej pobłażliwości organów sprawiedliwości wobec sprawców tego rodzaju groźnych przestępstw. Istotą prewencji ogólnej nie jest przecież wymaganie wymierzania wyłącznie surowych kar znacznie przewyższających dolne ustawowe zagrożenie, lecz kształtowanie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary, jej dostosowaniu do okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu i jego sprawcy, a zatem o karaniu sprawiedliwym, tworzącym atmosferę zaufania dla obowiązującego systemu prawnego. Każde przestępstwo i każdy sprawca wymaga indywidualnej oceny, bo przecież ustawodawca ustalając dolne i górne granice zagrożeń ustawowych zarzucanych podsądnemu przestępstw miał na względzie konieczność indywidualizacji kary i dostosowania jej do realiów danej sprawy. Taka właśnie zindywidualizowana ocena legła u podstaw zreformowanej sankcji karnej

Sąd nie znalazł żadnych podstaw do łagodzenia kar wymierzonych za występki przypisane w punkcie 2 i 3 zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji wymierzył za nie umiarkowane represje prawnokarne, należycie je motywując. Oskarżony dopuszczając się rzeczonych przestępstw, naruszył w sposób dotkliwy dobra prawne w postaci prawidłowego funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości i instytucji państwowych. M. H. doskonale sobie zdawał sobie zdawał sprawę z konsekwencji zastraszania świadków rozboju i interweniujących funkcjonariuszy policji. Również względy prewencji generalnej przemawiają za zdecydowanym sankcjonowaniem zamachów na prawidłowe funkcjonowanie organów wymiaru sprawiedliwości i ścigania.

Z powodu zmiany kary jednostkowej, kara łączna wymierzona przez Sąd Rejonowy przestała istnieć. Sąd odwoławczy wymierzył podsądnemu nową karę łączną w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności. Granice kary łącznej po zmianie wyroku w punkcie 1 przez Sąd odwoławczy, przebiegają pomiędzy 4 latami pozbawienia wolności, a 7 latami pozbawienia wolności. Sąd II instancji ukształtował powyższe sankcje na zasadzie absorpcji (łączącej w sobie elementy absorpcji oraz kumulacji), co znajduje dostateczne uzasadnienie w realiach niniejszej sprawy. Dyrektywa ta z jednej strony pozwala bowiem uniknąć nieuzasadnionego premiowania sprawcy popełniającego kilka przestępstw, do czego prowadzi dyrektywa absorpcji oznaczająca w istocie wymiar kary za jedno z pozostających w zbiegu przestępstw oraz praktyczną bezkarność w zakresie pozostałych, z drugiej strony pozwala zaś uniknąć konsekwencji w postaci kumulacji dolegliwości wynikającej z orzeczonych kar jednostkowych, a tym samym naruszenia zasad racjonalności wymiaru kary, do czego może prowadzić oparcie wymiaru kary łącznej na dyrektywie kumulacji.

W świetle realiów niniejszej sprawy, nie ma racjonalnych podstaw, aby ukształtować wymiar kary łącznej wedle systemu pełnej absorpcji. Trzeba przypomnieć, że zasada absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej może być zastosowana, gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami zachodzi bliski związek przedmiotowy i podmiotowy, a przesłanka prognostyczna pozwala na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych jest wystarczającą oceną zachowania się sprawcy (vide: wyrok SA w Gdańsku w wyrok z 3 I 1997 r., II Aka 321/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 7-8). Całkowitą zasadę absorpcji stosować należy wyjątkowo albo wtedy gdy wszystkie czyny wykazują bardzo bliską więź podmiotową i przedmiotową, albo orzeczone za niektóre czyny kary są tak minimalne, że w żadnym stopniu nie mogłyby rzutować na karę łączną, albo też istnieją jakieś szczególne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego. Kluczowe znaczenie przy wymiarze kary łącznej ma również prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej.

Należy podkreślić, że związek między poszczególnymi przestępstwami, których dopuścił się oskarżony, nie był na tyle ścisły, aby uzasadniałoby to stosowanie zasady absorpcji. Zważyć należy, że oskarżony dopuścił się przestępstw, za które wymierzono mu kary podlegające łączeniu przeciwko różnym dobrom prawnym jak: zdrowie, mienie, czy prawidłowe funkcjonowanie organów wymiaru sprawiedliwości oraz instytucji państwowych. Przestępstwa te nadto były popełnione na szkodę różnych pokrzywdzonych. Wiąż czasowa i sytuacyjna między poszczególnymi przestępstwami, których dopuścił się oskarżony, nie jest zatem szczególnie ścisła i nie różni się w sposób istotny od więzi między czynami wielu innych sprawców którzy w danym okresie swojego życia wchodzili w konflikt z prawem. Naruszenie przez sprawcę określonych dóbr chronionych w różnym czasie i miejscu oraz na szkodę różnych osób stanowi natomiast okoliczność przemawiającą przeciwko zastosowaniu przy wymiarze kary łącznej pełnej absorpcji

(vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1987 r., sygn. akt IV KR 55/86, OSP 1988/5/111). Za sprawiedliwą i uwzględniającą dyrektywy wymiaru kary łącznej należy przeto uznać karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

W pozostałej części, wyrok jako odpowiadający prawu utrzymano w mocy.

Sąd odwoławczy na podstawie art. 626 k.p.k., art. 636 k.p.k. zwolnił podsądnego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy:

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) obniżył wymierzoną oskarżonemu karę w punkcie 1 do 4 lat pozbawienia wolności,

b) w miejsce orzeczonej w punkcie 4 kary łącznej 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 5 lat pozbawienia wolności,

II. w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,

III. zwolnił podsądnego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

SSO Bożena Ziółkowska SSO Leszek Matuszewski SSO Ewa Taberska